

KALEJDOSKOP w prezencie

- – Cywilizacja wzmacnia w nas lęki. Wszystko w naszym świecie opiera się na strachu. Jesteśmy narodem tragicznie doświadczonym, dlatego łatwo nas spremedytować lękiem. U Polaków łatwo sprowokować agresję wobec tego, że się ich zderza z tajemnicą. A przecież tajemnica może być święta – mówi Jagoda Szalc, reżyserka i studentka Szkoły Filmowej w Łodzi, która na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni zdobyła nagrody za debiut i scenariusz oraz Nagrodę Onetu dla „odkrycia festiwalu” – wyprodukowany przez szkołę film „Wieża. Jasny dzień” wejdzie do kin w marcu.
- „Na moją planetę wchodzi się po drabinie. / Tylko powoli, proszę! Bez łamania szczebli!” – tak zaczyna się „powitanie” na internetowej stronie Andrzeja Nowickiego. I rzeczywiście – próbując zrozumieć jego twórczość, musimy nieco unieść się ponad ziemię. Niekoniecznie pomoże rozmowa z artystą, który ma swój specyficzny świat – przemyślany wprowadzie i poukładany, ale ocierający się o metafizykę na tyle, że niełatwo mu go wyrazić wprost.
- Wiara w postęp (konieczny z moralnego punktu widzenia) wystawia nas egzystencjalnie na powtarzające się bolesne poczucie fiaska, regresu, na doświadczenie epoki upadku. Modernizator, spoglądając wstecz – na wzór Anioła historii – widzi bowiem to, co zostało z jego planów i intencji – niekontrolowany łańcuch skutków układających się w porządek drwiącej z niego konieczności. Czy jest winien? – pyta Tomasz Majewski, filmoznawca, szef Rady Programowej Narodowego Centrum Kultury Filmowej w Łodzi.
- O teatrze najnowszym pisze Paulina Iłska.
- Jest w Teatrze Chorea magia, niemal każdy spektakl dotyka ostatecznej Tajemnicy. Pamiętam inny spektakl, „Oratorium Dance Project”, zwłaszcza ostatnie sceny. Dwa chóry jak dwa skrzydła anioła, a między nimi orkiestra, i wzruszające „Makar, hostis”, słowa z „Bachantek” Eurypidesa: „O, / szczęśliwy ten szczęśny człowiek, / co boże zna tajemnice”. Muzyka do „Oratorium ziemi” – jest to raczej pogańska symfonia teatralna – w wykonaniu zespołu Kormorany porusza – pisze Grzegorz Woźniak.
- Film dokumentalny to według oczywistych skojarzeń odzwierciedlenie rzeczywistości. Teoretyk Marek Hendrykowski określa go nawet jako film faktów. Jego odrębność często jednak zaciera się, budząc poważne wątpliwości choćby wśród jurorów festiwalu – pisze Bogdan Sobieszek.
- Piotr Kasiński o komiksie „Na okrągłą rocznicę”.
- Wywiad z Antonim Szramem, historykiem sztuki i miejskim konserwatorem zabytków, który wpisując w 1971 r. do rejestru ponad 230 obiektów: fabryk, kamienic, pałaców i willi, sprawił, że Łódź z dnia na dzień stała się miastem zabytkowym.
- – Nie ma bardziej odjechanego instrumentu niż... organy, na nich gra się całym ciałem, podpina się palcami do wielkiego systemu traktury i piszczałek. To taki komputer z czasów Bacha – mówi Anna Krysztofiak, artystka chóru Filharmonii Łódzkiej i kościelna organistka.
- Recenzja płyty Macieja Staszewskiego „Fantasta Iberica” autorstwa Anny Wójcikowskiej.
- – Słowo amator ma dzisiaj wydźwięk negatywny, a tak nie powinno być. Często mówi się o upadku

kultury, o alienacji społecznej, ale myślę, że ta tęsknota za teatrem, za zabawami parateatralnymi będzie ciągle nam towarzyszyła – mówi Przemysław Sowa, opiekun Zespołu Teatralno-Rozrywkowego „Zapominajki” z Tomaszowa Mazowieckiego, który wygrał 30. edycję ŁÓPTA w Łódzkim Domu Kultury spektaklem „Cukinodo, Cukinoda”.

- – Są plany współprowadzenia filharmonii przez ministerstwo kultury i województwo. Minister chce mieć bardziej realny wpływ na obsadę stanowiska dyrektora i jego zastępcy niż dziś na to pozwala ustawa. Nie będziemy bronić się przed takimi zapisami... – mówi marszałek województwa łódzkiego WITOLD STĘPIEŃ.

Szukajcie KALEJDOSKOPU w kioskach Ruchu, Salonikach Prasowych, Empiku i Łódzkim Domu Kultury. Dostępny jest także w prenumeracie:

<https://prenumerata.ruch.com.pl/prenumerata-kalejdoskop-magazyn-kulturalny-lodzi-i-wojewodztwa-lodzkiego>